

OPINIA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 22 lipca 2011 r.

w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny.

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z treścią powyższego projektu negatywnie opiniuje proponowane zmiany.

Penalizacja publicznego znieważenia Prezydenta RP wynikająca z przepisu art. 135 § 2 obecnie obowiązującego Kodeksu karnego stanowi kontynuację rozwiązań zawartych już w Kodeksie karnym z 1932 roku i ma za zadanie ochronę nietykalności i godności Prezydenta jako głowy państwa. Zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa proponowane przez projektodawcę rozwiązanie polegające na uchyleniu tego przepisu nie znajduje uzasadnienia. Argumentacja leżąca u podstaw projektu wskazująca na zbyt restrykcyjny charakter tego przepisu, podobnie zresztą jak art. 212 k.k., oraz nadmierną ingerencję w sferę swobody wypowiedzi jest bezzasadna. Oba wskazane przepisy penalizują jedynie zachowania wykraczające poza granicę swobodnej wypowiedzi. Fakt odrębnego unormowania przestępstwa znieważenia Prezydenta RP, pomimo brzmienia art. 226 § 3, znajduje uzasadnienie nie tylko w ciągłości rozwiązań prawnych regulujących tę kwestię w ramach wcześniejszych kodyfikacji, ale przede wszystkim jest wynikiem szczególnego charakteru urzędu Prezydenta RP jako głowy państwa w polskim systemie konstytucyjnym.

Niniejsze stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa, w kwestii dotyczącej przepisu art. 135 § 2 Kodeksu karnego zgodne jest z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 lipca 2011 roku (sygn. P 12/09). Rada podziela zawarte w nim stanowisko, że Prezydentowi RP należy jest szczególny szacunek i cześć z uwagi na doniosły charakter pełnionych przez niego funkcji wynikających z ustawy zasadniczej, a czyn wypełniający znamiona określone w art. 135 § 2 Kodeksu karnego skutkuje jednocześnie znieważenie samej Rzeczypospolitej, bowiem urzędujący Prezydent działa w imieniu państwa a nie własnym. Zdaniem Krajowej

Rady Sądownictwa słuszny i zasługujący na pełne poparcie jest również pogląd, że penalizacja czynu publicznego znieważenia Prezydenta RP nie wpływa na ograniczenie prawa do krytyki działalności organów państwa, a jedynie służy eliminacji z debaty publicznej postaw nie mających na celu dokonywania ocen funkcjonowania instytucji publicznych, ale skupiających się jedynie na okazywaniu pogardy za pomocą obraźliwych lub poniżających sformułowań, które nie mogą być ujęte w kategoriach prawdy i fałszu. Zasadnym jest twierdzenie Trybunału, że zniewagi nie można uznać za element dopuszczalnej krytyki Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, albowiem prawo do krytyki tego organu obejmuje wypowiedź swobodną jedynie co do treści, a nie formy zaś kwestionowane przez projektodawcę przepisy przewidują odpowiedzialność karną za formę wypowiedzi a nie za jej treść. Zadaniem art. 135 § 2 Kodeksu karnego jest przeciwdziałanie nadużywaniu powoływania się na wolność słowa w sytuacjach gdy krytyka sprowadza się do zastępowania argumentów merytorycznych zniewagami, które w demokratycznym państwie nie mogą być akceptowanym standardem gdyż takim powinien być cywilizowany i kulturalny sposób prowadzenia rozmów w przedmiocie spraw związanych z funkcjonowaniem instytucji publicznych.

Proponowana w ramach tego samego projektu depenalizacja przestępstwa zniesławienia (art. 212 k.k. wraz z art. 213-215 k.k.) również zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa nie stanowi rozwiązania zasługującego na pozytywne zaopiniowanie. W szczególności twierdzenie, że artykuł ten w sposób bezzasadny wprowadza sankcję karną, podczas gdy wystarczającym rozwiązaniem gwarantującym ochronę dobrego imienia są przepisy prawa cywilnego o ochronie dóbr osobistych jest chybiony. Aktualnie obowiązujący system prawny w sposób właściwy chroni godność obywatela będącą przynależnym prawem każdego człowieka wynikającym z Konstytucji RP. Ograniczenie ochrony godności obywatelskiej poprzez wyłączenie lub zmniejszenie represji prawnokarnej przerzuciłoby na obywatela ciężar ochrony przynależnej mu godności, co stoi w sprzeczności z zasadą państwa prawa. W żadnym wypadku wartość wynikająca z prawa do swobodnej wypowiedzi nie może być uznawana za nadrzędną wobec prawa do dobrego imienia każdego obywatela. Argumentacja w postaci twierdzenia, że „art. 212 k.k. stanowi nadmierną dolegliwość dla osób zajmujących się działalnością o charakterze publicznym z uwagi na odium jakie niesie za sobą wyrok w sprawie karnej” i w konsekwencji może być wykorzystywany do skutecznego ograniczania wolności słowa jest chybiony, bowiem to właśnie od takich osób należy oczekiwać zwiększonej odpowiedzialności za wygłaszane

publicznie poglądy. Ponadto projektodawca zdaje się nie dostrzegać, że przewidziana w powyższych przepisach odpowiedzialność karna nie odnosi się do treści wypowiedzi, lecz jej formy o charakterze znieważającym.

Wobec powyższego Krajowa Rada Sądownictwa negatywnie opiniuje proponowane zmiany w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny.